

# Remission Blame, Cie

Poranny promień słońca pada z oświetlaniem  
na ukochane fiordy i szczyty białych gór  
na dole morska fala całuje stromy brzeg  
z porannym wiatrem miesza się;  
a z gardła bogów śpiew...  
Śłyszcie bracia wicher co wyje tam w oddali  
magiczny śpiew Walkirii nas wzywa do Walchali  
szykujcie bracia miecze wypływamy dzisiaj  
by na Odyna chwycić; z naszych wrogów  
krew wytoczy... krew wytoczy...  
Czterdzieści dębich wiosłach po falach niesie nas  
a w śmigle dmie nasz pan  
Czterdzieści młotów; ramion rozsiewa wokół;  
po naszych ostrych mieczach błyska; kitna spływa krew...